

Dlaczego książki są tak ważne w czasie pandemii?

Data publikacji: 21.11.2020 14:12

W listopadzie zamknięte zostały biblioteki, bibliotekarze jednak nie chcą zostawić czytelników bez dostępu do literatury. Akcja „Książka na wynos” jest prowadzona m.in. w Cieszynie, Strumieniu i Chybiu. Dlaczego jednak tak ważny jest dostęp do książek w czasie pandemii? Co zmienia literatura w naszym życiu? Zapytaliśmy o to Joannę Gawlikowską – emerytowaną polonistkę i propagatorkę czytelnictwa.

zdjęcie poglądowe /pixabay.com

Literatura w życiu człowieka jest ważna – pozwala oderwać się od problemów dnia codziennego i znaleźć chwilę wytchnienia. Jest to również doskonała szansa na ćwiczenie skipienia i na poszerzenie swojej wiedzy oraz zasobu słownictwa. Dlaczego jednak bibliotekarze tak walczą o to, aby mieszkańcy regionu nie zostali odcięci od literatury? - **Rok 2020 przyniósł ludzkości wielką lekcję pokory. Zadufani we wszechmoc rozumu, siłę techniki, możliwości pokonania wszelkich przeszkód, my, ludzie, zostaliśmy dotknięci zarazą, niespotykaną od wielu dziesięcioleci. Straciliśmy największą wartość- wolność. W obronie zdrowia, życia, w nawoływaniu zostać w domu, z dnia na dzień staliśmy się samotni. Kilka chwil rozmów telefonicznych, kontakty komputerowe nie zastąpią obecności innych ludzi, bowiem to człowiek człowiekowi potrzebny jest do szczęścia. Szukamy pociechy, przyjaciół, niekoniecznie personalnych. Mamy ich wielu, nie zawsze docenianych, towarzyszą nam na każdym etapie życia** – wyjaśnia Joanna Gawlikowska.

Propagatorka czytelnictwa zwraca również uwagę na słowa J.L. Bogesa - klasyka prozy XX wieku powiedział, że książki powinny być formą szczęścia. Jeżeli te słowa przyjmiemy, jako fakt, znajdziemy lekarstwo na złe samopoczucie w ciężkich czasach. Książki mogą być lekarstwem dla duszy - **Rodzi się pytanie- co czytać? Przecież tyle gustów - ilu czytelników** – zauważa Joanna Gawlikowska, dodając, że jej zdaniem ludzie szukają książek, które w jakiś sposób opowiadają o dawnych zarazach. Dzięki temu temat staje się przecież bardziej znośny, budzi mniejszy strach – choroba to przecież nic nowego, ludzkość przetrwała już wiele. Bo zgodnie ze słowami C.S. Lewisa „Czytamy, żeby wiedzieć, że nie jesteśmy sami”

Poniżej subiektywny zbiór książek na czas pandemii, przygotowany przez Joannę Gawlikowską:

Sięgnijmy po XVIII-wieczne dzieło autorstwa Daniela Defoe: „**Dziennik roku zarazy**”. Opisuje ono wielkie nawiedzenie Londynu przez dżumę w 1665 roku. Przerazające, w realizmie prawie publicystyczne opisy nieszczęścia, które dotyczą wielkie miasto, zmuszają do przemyśleń, że kondycja ludzka jest bezradna wobec sił natury, niszczących człowieka bez względu na czasy

W XX wieku pojawia się książka Alberta Camusa "**Dżuma**". Epidemia w fikcyjnym mieście Oran określa postawy ludzi zmagających się z chorobą. Są różne- od rozpacz po sukcesywne działania. Bohater, dr Rieux, nie poddaje się. Walczy w imię miłości do ludzi. Pojmuje miłość jako czuwanie nad człowiekiem samotnym w chorobie. I choć dżuma nie opuści ludzi na zawsze, ważna jest walka- mimo wszystko. Powieść jest wielką alegorią-zaraza to wszelkie zło.

Nieco więcej optymizmu przynosi znana i chętnie czytana powieść G.G. Marqueza "**Miłość w czasach zarazy**". Opisuje odległe, kolumbijskie regiony, chorobę, ale też wojnę domową, nienawiść człowieka do człowieka. Gdzie znajduje się pociechę? Tylko w miłości. Bohater przechodzi czasy od młodości do podeszłego wieku, kochając jedną kobietę, (choć ma wiele kochanek) dla niego niedostępną. Dopiero w późnym wieku mogą się połączyć, aby dążyć razem dalszą drogą. Powieść przynosi odetchnienie, daje chwilę relaksu poprzez humor sytuacyjny, znakomite sylwetki bohaterów, bogactwo realnych szczegółów. A przede wszystkim nadzieję, że siła uczuć może przewyciężyć wszystko.

A może na czas zarazy warto zapoznać się dokładniej z powieściami naszej Noblistki, **Olgi Tokarczuk**, albo zanurzyć się w pełen fantazji świat laureata Nike 2020, **Radka Raka**? Czas zamknięcia przyniesie jeszcze wiele książek, też o nas samych.

JŚ